

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa E. K.
przeciwko A. w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 października 2024 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 3 kwietnia 2023 r., sygn. akt III APa 35/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.
[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 grudnia 2014 r., XXI P 50/11 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo E. K. (powódka) przeciwko A. w W. (pozwana) o zasądzenie na jej rzecz kwoty 150.000 zł odszkodowania z tytułu dyskryminacji oraz przeproszenia jej przez pozwanego za pośrednictwem wewnętrznej poczty internetowej skierowanej do wszystkich pracowników - za stosowanie wobec niej dyskryminacji i mobbingu w miejscu pracy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, zarówno w zakresie roszczenia o odszkodowanie z tytułu mobbingu, jak i roszczenia o odszkodowanie z tytułu dyskryminacji.

Wyrokiem z 2 lutego 2017 r., III APa 26/15 Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami należnymi od dnia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części (pkt I); zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że nie obciążył powódki kosztami zastępstwa prawnego strony pozwanej za pierwszą instancję (pkt II); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt III); nie obciążył powódki kosztami zastępstwa prawnego strony pozwanej za instancję odwoławczą (pkt IV); przyznał adwokatowi M. M. kwotę 3.600 zł, powiększoną o 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną na rzecz powódki z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i nakazał wypłacić tę kwotę z funduszy Skarbu Państwa - Kasy Sądu Apelacyjnego w Warszawie (pkt V).

Sąd Apelacyjny uznał, że w stosunku do powódki miały miejsce praktyki dyskryminacyjne podejmowane przez pozwaną ze względu na kryterium wieku. Wyjaśnił jednocześnie, że powódka nie wykazała w toku postępowania dowodowego, aby poniosła szkodę majątkową, czy też niemajątkową na skutek działania strony pozwanej i ostatecznie stwierdził, że jedynym należnym powódce odszkodowaniem za samo naruszenie przez pozwaną zasady równego traktowania, przy wypowiedzeniu powódce warunków zatrudnienia w lutym 2008 r., jest odszkodowanie w wysokości 2000 zł, określone w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 września 2016 r. (Dz.U z 2016 r., poz. 1456), wydanych na podstawie delegacji zawartej w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. z 2015 r., poz. 2008, ze zm.). Sąd Apelacyjny, z uwagi na wyjątkowo długi okres trwania procesu, uznał za zasadne przyznanie odszkodowania w aktualnej wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Odnosnie drugiego żądania przez powódkę odszkodowania za mobbing, Sąd Apelacyjny stwierdził, że żądania powódki nie znajdowały uzasadnienia w ustawowej definicji mobbingu, ponieważ krótkotrwałe, choćby naganne zachowanie pracodawcy nie dają jeszcze uprawnienia do zgłoszenia roszczeń odszkodowawczych, a w tym konkretnym przypadku można oceniać co najwyżej okres około miesiąca.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego z 2 lutego 2017 r. został zaskarżony skargą kasacyjną powódki.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 14 kwietnia 2021 r., II PSKP 17/21 uchylił zaskarżony wyrok w pkt I i III w części dotyczącej oddalenia powództwa ponad 2.000 zł oraz w pkt IV i V i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W ocenie Sądu Najwyższego, zapewnienie skuteczności i działania zniechęcającego pracodawcę do naruszeń zasady równego traktowania wymaga, przy określaniu wysokości odszkodowania z art. 18^{3d} k.p. uwzględnienia także sytuacji majątkowej pracodawcy. Minimalne odszkodowanie w sytuacji pozwanego o bardzo dużych dochodach mogłoby prowokować lekceważenie takich spraw. Sąd Najwyższy wskazał, że pogłębionej analizy wymagała kwestia doznania przez powódkę skutków naruszenia przez pozwaną jej praw po osiągnięciu wieku przedemerytalnego, w tym o charakterze majątkowym.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 3 kwietnia 2023 r., III APa 35/21 zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki dodatkowo kwotę 25.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami należnymi od dnia 3 kwietnia 2023 r. do dnia zapłaty (pkt I), odrzucił apelację co do kwoty powyżej 150.000 zł (pkt II) oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt III).

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę uznał apelację za uzasadnioną w części dotyczącej jedynie wysokości odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania, a w pozostałym ją oddalił.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z 2 lutego 2017 r. wynikało, iż zasądzona na rzecz powódki kwota 2.000 zł stanowiła odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Podstawa prawną rozstrzygnięcia był art. 18^{3d} k.p. Sąd Apelacyjny w wyroku z 2 lutego 2017 r. oddalił powództwo w zakresie roszczenia o odszkodowanie z tytułu nierównego traktowania powyżej kwoty 2.000 zł, jak również o odszkodowanie z tytułu mobbingu.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że Sąd Najwyższy w pisemnych motywach uzasadnienia wyroku II PSKP 17/21 wskazał, iż jest związany oceną Sądu Apelacyjnego odnośnie braku podstaw faktycznych dotyczących mobbingu, zwłaszcza, że pełnomocnik powódki nie zawarł w podstawie materialnej skargi kasacyjnej przepisów dotyczących mobbingu, co uniemożliwiło merytoryczne analizowanie tej kwestii. Z uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego wynika również, że Sąd Apelacyjny określając wysokość odszkodowania należnego powódce z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu nie przeprowadził precyzyjnej oceny, czy powódce należy się odszkodowanie wyłącznie w kwocie, która stanowi wartość minimalnego wynagrodzenia za pracę. Sąd Najwyższy uznał za słuszny jedynie zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 18^{3d} k.p. i wskazał, że określając kwotę odszkodowania należy wziąć pod uwagę rodzaj i intensywność działań dyskryminacyjnych.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę uznał, że kwestią sporną pozostaje ustalenie kwoty odszkodowania należnego powódce wyłącznie z tytułu naruszenia zasady równego traktowania z uwzględnieniem wytycznych zawartych w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja jest uzasadniona w części, tj. w zakresie odszkodowania za nierówne traktowanie w zatrudnieniu do kwoty 25.000 zł, a w pozostałej części uznał apelację za bezzasadną i oddalił.

Sąd odwoławczy miał na uwadze, że związanie sądu drugiej instancji, o którym mowa w art. 398²⁰ k.p.c., obejmuje wykładnię prawa, tj. wypowiedzi dotyczące sposobu interpretacji przepisów prawa rozważanych przez Sąd Najwyższy w ramach oceny zarzutów kasacyjnych, w tym przede wszystkim zarzutów, które stanowiły podstawę uchylecia zaskarżonego przez Sąd Najwyższy orzeczenia.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że na tym etapie postępowania sporna pozostawała jedynie kwota odszkodowania należnego powódce z tytułu jej nierównego traktowania w okresie zatrudnienia u strony pozwanej obejmującego okres do 31 maja 2008 r., bowiem sam fakt poddania powódki nierównemu traktowaniu w okresie zatrudnienia u strony pozwanej został przesądzony w orzeczeniu Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu materiału dowodowego o dokumentację lekarską nadesłaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz wyjaśnienia powódki w charakterze strony, dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu psychiatrii na okoliczność ustalania czy schorzenie powódki, w wyniku którego podjęła leczenie w maju 2008 r., pozostawało w związku z wypowiedzeniem zmieniającym jej warunki pracy i płacy, czy na rozpoznany wówczas stan zdrowia powódki miały wpływ inne przyczyny, w tym schorzenia, na które leczyła się powódka w 2001 r. Z opinii lekarza biegłego z zakresu psychiatrii jednoznacznie wynikało, że schorzenie powódki, w wyniku którego podjęła leczenie w maju 2008 r. pozostawało w związku przyczynowym z wypowiedzeniem zmieniającym dokonanym przez pozwanego. Powódka doznała skutków naruszenia przez pracodawcę jej praw po osiągnięciu wieku przedemerytalnego, co wywołało u niej poczucie krzywdy i wymagało podjęcia przez powódkę leczenia psychiatrycznego.

Sąd Apelacyjny uznał, że dodatkowa kwota 25.000 zł (ponad 2.000 zł) tytułem odszkodowania jest adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę wskutek naruszenia przez pozwaną zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Łączna kwota 27.000 zł odpowiada kwocie 3-miesięcznego wynagrodzenia powódki w ostatnim okresie zatrudnienia. Sąd Apelacyjny uznał, że powódka pozbawiona zatrudnienia doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym, a nadto była zmuszona, z uwagi na trudną sytuację finansową, korzystać z pomocy Banku w S..

Orzekając o kompensacie szkody niemajątkowej, doznanej przez powódkę w wyniku nierównego traktowania, Sąd Apelacyjny uwzględnił kwestie związane z koniecznością podjęcia przez powódkę leczenia psychiatrycznego, które pozostawało w związku przyczynowym z działaniami pracodawcy dotyczącymi wypowiedzenia zmieniającego warunki zatrudnienia powódki. Określając kwotę odszkodowania Sąd Apelacyjny miał na uwadze fakt, że powódka do 22 lipca 2009 r. przebywała na świadczeniu rehabilitacyjnym, przy czym z dokumentacji lekarskiej z akt rentowych powódki wynika, że orzeczenie o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego zostało wydane powódce m.in. na podstawie zaświadczenia lekarskiego wystawionego przez lekarza psychiatrę. W ocenie Sądu Apelacyjnego,

kwota 25.000 zł była adekwatna do poniesionego przez powódkę uszczerbku niemajątkowego jakiego doznała wskutek praktyk nierównego traktowania w okresie zatrudnienia u pozwanej. Określając kwotę odszkodowania, Sąd miał również na uwadze fakt, że leczenie psychiatryczne nie było u powódki długotrwałe, bowiem już w październiku 2008 r. powódka zakończyła wizyty. Nadto z dokumentacji Kliniki Chirurgii Ogólnej wynika, że powódka już w grudniu 2008 r. miała obserwowaną poprawę stanu zdrowia psychicznego, co oznacza, że schorzenia psychiczne powódki nie miały charakteru utrwalonego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów apelacji w zakresie poniesionej przez powódkę szkody majątkowej, której upatrywała w niekorzystnym ukształtowaniu jej wynagrodzenia w porozumieniu podpisanym przez powódkę 30 lipca 2007 r. Powódka podpisała to porozumienie z własnej woli, a nadto zaakceptowała zmianę warunków wynagradzania. Powódka w ramach odszkodowania za dyskryminację finansową domagała się wypłaty 24.000 zł za obniżenie poborów w 2007 r. za okres od 1 listopada 2007 r. do 5 listopada 2008 r., 20.000 zł z tytułu obniżonej emerytury z powodu obniżonej pensji za wskazany wyżej okres oraz kwoty 105.760 zł z tytułu naruszenia wobec niej jako pracownika zasady równego traktowania w zakresie dyskryminacji finansowej co do uporczywego odmawiania jej zaliczenia stażu pracy za granicą i nie wypłacenia premii regulaminowej za okres od 28 lutego 2008 r. do 31 maja 2008 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka nie wykazała, że wysokość jej emerytury uległa obniżeniu przez to, że nie kontynuowała zatrudnienia do 15 kwietnia 2011 r. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że powódka w wykonaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 2013 r., III APa 28/12 otrzymała od pozwanej kwotę 174.328,85 zł brutto (kwotę 183.137,65 zł pomniejszoną o 8.808,80 zł wypłaconą na podstawie wyroku Sądu Okręgowego XXI P 109/11 wypłaconą powódce 20 lutego 2012 r.) oraz odsetki ustawowe w wysokości 46.070,60 zł za okres od 29 kwietnia 2011 r. do 10 maja 2013 r. Od wypłaconej kwoty dokonano potrąceń z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne w kwocie 10.871,66 zł, ubezpieczenie rentowe - 1.670,85 zł, składki chorobowe 4.271,06 zł, zaliczkę na podatek- 16.125 zł, składki na ubezpieczanie zdrowotne w kwocie- 14.176,38 zł. W związku z wypłaceniem powódce kwot na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego

w Warszawie pozwana wystawiła nowy dokument w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 20 maja 2014 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie złożyła powódka zaskarżając wyrok ten w zakresie pkt I (ponad kwotę 25.000 zł) oraz pkt III. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został uzasadniony oczywistym naruszeniem przepisów wskazanych w podstawach kasacyjnych, a mianowicie art. 94³ § 2, 3 i 4 k.p., art. 18^{3d} k.p. oraz art. 481 k.c. a także art. 378 § 1 k.p.c., art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Skarżąca argumentowała, że brak podniesienia we wcześniejszej skardze kasacyjnej powódki zarzutu naruszenia art. 94³ § 3 i 4 k.p. w związku z żądaniem odszkodowania za mobbing nie oznacza, że przy ponownym rozpoznawaniu apelacji roszczenie to należy uznać, za prawomocnie oddalone, skoro rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego oddalające to roszczenie zostało uchylone. Sąd Najwyższy uchylił rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 lutego 2017 r. co do przyznania powódce odszkodowania ponad kwotę 2.000 zł oraz co do rozstrzygnięcia o oddaleniu apelacji w pozostałym zakresie. W ocenie skarżącej oznacza to, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Apelacyjny był zobowiązany do rozpoznania wszystkich zarzutów apelacji a także z urzędu, wszystkich występujących w sprawie naruszeń prawa materialnego. W wyniku uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie do ponownego rozpoznania nie uprawomocniły się roszczenia powódki co do żądania odszkodowania za mobbing, gdyż w tym zakresie pkt III wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lutego 2017 r., III APa 26/15, został uchylony przez Sąd Najwyższy.

Z kolei oczywista zasadność zarzutu naruszenia przepisów postępowania tj. art. 382 k.p.c. i prawa materialnego art. 18^{3d} k.p. wynika z braku przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego oraz braku uznania przez Sąd, iż szkoda niematerialna to nie tylko utrata zdrowia ale także naruszenie dóbr osobistych. Ponadto Sąd niezasadnie uznał, że powódka nie doznała szkód materialnych, oraz nie wziął pod uwagę wszystkich kryteriów potrzebnych do ustalenia prawidłowej wysokości odszkodowania, wskazanej w wyroku Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny ograniczył się tylko do zasądzenia odszkodowania za

krzywdę, co w prawie cywilnym odpowiada zadośćuczynieniu, nie wziął jednak pod uwagę odszkodowania za straty o charakterze majątkowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Z uwagi na to, że skarżąca powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wymaga przypomnienia, że w razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wbrew twierdzeniom skarżącej, zaskarżonemu wyrokowi nie sposób postawić zarzutów oczywistego, tj. kwalifikowanego naruszenia podstaw skargi kasacyjnej, które byłyby widoczne od razu bez wnikania w szczegóły sprawy i bez potrzeby szczegółowej analizy prawnej lub prawniczej i wskazywałyby na oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do argumentów dotyczących oczywistego naruszania przepisów procesowych - art. 378 § 1 k.p.c., art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. należy wskazać, że użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowania oznaczają, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadzi lub ponawia dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostaje związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius* (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, LEX nr 2616203).

Sąd Najwyższy zauważa, że jak wynika z lektury pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie kierunek wykładni art. 378 § 1 k.p.c. i wynikające z niej obowiązki ciążące na sądzie rozpoznającym sprawę w postępowaniu apelacyjnym w ponownym rozpoznaniu sprawy w wyniku uchylenia wyroku tego Sądu przez Sąd Najwyższy, który uwzględnił skargę kasacyjną powódki w zakresie objętym podstawami tej skargi.

Należy wyjaśnić, że uwzględnienie skargi kasacyjnej następuje, jeżeli ma ona uzasadnione podstawy, a zaskarżone orzeczenie nie odpowiada prawu (zob. art. 398¹⁴ k.p.c.). Stosownie zaś do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał

orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu. Możliwość uchylenia zaskarżonego orzeczenia w stosownym zakresie uzależniona jest od treści wniosku kasacyjnego oraz od zakresu zaskarżenia. W ogóle zaś wejdzie w grę, gdy Sąd Najwyższy po skontrolowaniu zaskarżonego orzeczenia dojdzie do przekonania, że zarzucane przez skarżącego wadliwości dotyczące tego orzeczenia lub poprzedzającego go postępowania występują rzeczywiście albo gdy Sąd Najwyższy stwierdzi nieważność postępowania (T. Wiśniewski [w:] D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzusi, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367-505³⁹, Warszawa 2021, art. 398¹⁵). Zatem Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie bądź całkowicie, bądź w części – w zależności od zakresu zaskarżenia kasacyjnego. Mimo zaskarżenia całości orzeczenia, Sąd Najwyższy może oczywiście ograniczyć się do uznania zasadności skargi tylko w odniesieniu do części orzeczenia (kilku lub jednego z elementów orzeczenia). Natomiast w treści uzasadnienia orzeczenia przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania Sąd Najwyższy wskazuje, które podstawy kasacyjne uznał za uzasadnione, a które za nieuzasadnione, i z powodu jakich uchybień oraz w jakim zakresie uchyla zaskarżone orzeczenie, a także w jakim kierunku powinno być przeprowadzone ponowne postępowanie. Jest to istotne, ponieważ uchylenie wyroku sądu drugiej instancji nie powoduje konieczności przeprowadzenia ponownie całego postępowania apelacyjnego w granicach pierwotnej apelacji, a tylko uzupełnienia postępowania apelacyjnego, poczynając od tych czynności procesowych, które Sąd Najwyższy przyjął w swym orzeczeniu za podstawę do uchylenia orzeczenia sądu drugiej instancji (T. Ereciński [w:] J. Gudowski, K. Weitz, T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, Warszawa 2016, art. 398¹⁵).

W przypadku niniejszej sprawy Sąd Najwyższy w wyroku II PSKP 17/21 nie uwzględniając zarzutów procesowych skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 2 lutego 2017 r., III APa 26/15, uznał, że jest związany oceną Sądu Apelacyjnego odnośnie do braku podstaw faktycznych dotyczących mobbingu oraz pełnomocnik powódki nie zawarł w podstawie materialnej skargi kasacyjnej przepisów dotyczących mobbingu, co uniemożliwiało merytoryczne analizowanie tej

kwestii. Stąd też Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę, określił związanie sądu drugiej instancji na podstawie art. 398²⁰ k.p.c. w zakresie wykładni prawa, tj. interpretacji przepisów prawa rozważanych przez Sąd Najwyższy w ramach oceny zarzutów kasacyjnych, która dotyczyła zarzutów, stanowiących podstawę uchylecia zaskarżonego przez Sąd Najwyższy orzeczenia. Problem roszczeń wynikających z ewentualnego mobbingu jak również ewentualnego naruszenia przepisów dotyczących takiego zachowania nie został objęty podstawami skargi i nie mógł stanowić przedmiotu rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Należało go więc uznać za ostatecznie rozstrzygnięty. Sąd Apelacyjny trafnie zatem uznał, że na etapie ponownego rozpoznania sprawy sporna pozostawała kwota odszkodowania należnego powódce z tytułu jej nierównego traktowania w okresie zatrudnienia u strony pozwanej obejmującego okres do 31 maja 2008 r. ponieważ w rozpoznanej skardze kasacyjnej pełnomocnik powódki nie podniósł zarzutów naruszenia przepisów dotyczących mobbingu (art. 94³ § 2, 3 i 4 k.p.).

Nie można również uznać, że w sprawie miało miejsce podniesione w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, oczywiste naruszenie art. 382 k.p.c. i prawa materialnego art. 18^{3d} k.p., które zdaniem skarżącej wynika z braku przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego oraz braku uznania przez Sąd, iż szkoda niematerialna to nie tylko utrata zdrowia, ale także naruszenie dóbr osobistych.

Zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 382 k.p.c. może stanowić uzasadnioną podstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji pominął całość lub istotną część zebranego materiału dowodowego i że mogło to mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11, LEX nr 1231314). Nie można uznać, że w niniejszej sprawie miało miejsce oczywiste naruszenie powołanego przepisu. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że prawidłowa ocena zarzutów apelacyjnych powódki oraz jej roszczeń wymagała właściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z kryteriami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika między innymi, że Sąd Apelacyjny dokonał dodatkowych ustaleń na podstawie uzupełnionego materiału dowodowego (dopuszczył dowody: z opinii biegłego lekarza psychiatry celem ustalenia, czy schorzenie powódki, w wyniku

którego podjęła leczenie w maju 2008 r. pozostawało w związku z wypowiedzeniem zmieniającym jej warunki pracy i płacy dokonany przez pozwanego pracodawcę w styczniu 2008 r., czy na rozpoznany wówczas stan zdrowia miały również wpływ inne przyczyny, w tym schorzenia, na które leczyła się powódka w 2001 r.; z ustnych wyjaśnień biegłego lekarza sądowego z zakresu psychiatrii na okoliczności dotyczące sporządzonej opinii; z uzupełniającego przesłuchania powódki w charakterze strony na okoliczności związane z wypowiedzeniem zmieniającym z lutego 2008 r.; zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie o nadesłanie akt rentowych wraz z dokumentacją lekarską powódki). Ponadto Sąd Apelacyjny, odniósł się do wysokości emerytury skarżącej powołując się między innymi na decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 lipca 2009 r. (dotyczącą przeliczenia emerytury powódki ustalającej jej wysokość d 23 lipca 2009 r. tj. od zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego na kwotę 1.301,71 zł) oraz z dnia 3 października 2014 r. (którą dokonano przeliczenia emerytury powódki w związku z wydaniem nowego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 20 maja 2014 r. i ustalono wysokość emerytury od 1 listopada 2014 r. w kwocie do wypłaty 1.649,32 zł).

Odnośnie do powołanego oczywistego naruszenia art. art. 18^{3d} k.p., wypada przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego roszczenie odszkodowawcze, o którym mowa w tym przepisie, obejmuje wyrównanie uszczerbku zarówno w dobrach majątkowych, jak i niemajątkowych. Odszkodowanie to powinno być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające oraz kompensować nie tylko szkodę majątkową, ale także niemajątkową w postaci poczucia krzywdy związanego z doznaną dyskryminacją (por. por. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 października 2021 r., II PSKP 63/21, OSNP 2022, nr 9, poz. 85, z 7 stycznia 2009 r., OSNP 2010 nr 13-14, poz. 160; z 6 lipca 2016 r., II PK 171/15, LEX nr 2076393 i z 16 listopada 2017 r., I PK 306/16, LEX nr 2422474). Stosowanie tych zasad powinno być wolne od automatyzmu i dostosowane do okoliczności sprawy, przede wszystkim w aspekcie oceny elementów miarodajnych i niemiarodajnych przy rekonstrukcji hipotetycznego stanu majątkowego po stronie osoby poszkodowanej, co na gruncie niniejszej sprawy uczynił Sąd Apelacyjny.

Sąd ten w wyniku poczynionych w postępowaniu uzupełniającym ustaleń orzekł o wysokości dochodzonego odszkodowania, dokonując oceny, czy sytuacja w jakiej znalazła się powódka po wręczeniu jej wypowiedzenia zmieniającego miała wpływ na stan jej zdrowia, który zmusił ją do korzystania na z długotrwałych zwolnień lekarskich i świadczenia rehabilitacyjnego. Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu materiału dowodowego o dokumentację lekarską nadesłaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz wyjaśnienia powódki w charakterze strony, dowód z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu psychiatrii ustalił rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę biorąc pod rozwagę rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, oraz stopień winy sprawcy naruszenia, a także sytuację majątkową pozwanej. Oceniając rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę mierniki obiektywne, takie jak czas trwania i liczba naruszeń obowiązku równego traktowania pracownika, a także rodzaj i intensywność działań dyskryminacyjnych, jednocześnie nie opierał się na subiektywnym odczuciu ofiary. Sąd Apelacyjny stwierdził, że określając kwotę dodatkowego odszkodowania należnego powódce uwzględnił, na podstawie przeprowadzonego postępowania również straty niematerialne poniesione przez powódkę. Ponadto Sąd Apelacyjny wyjaśnił dlaczego uznał, że wysokość jej emerytury uległa obniżeniu przez to, że powódka nie kontynuowała zatrudnienia do 15 kwietnia 2011 r.

Odnosząc się zatem do argumentów mających przemawiać za oceną skargi kasacyjnej jako oczywiście uzasadnionej w powyższym zakresie, należy uznać, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odnośnie tej przesłanki nie spełnia stawianych mu wymagań i nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Warto bowiem zauważyć, że skarga kasacyjna służy kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Tymczasem konstrukcja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zmierza do podważenia poczynionych w sprawie ustaleń. Kwestionowanie dokonanych ustaleń oraz oceny materiału dowodowego jest w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. niedopuszczalne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

ł.n

[a]